

Andrzej A. Napiórkowski *OSPPE*

## NAUKA O USPRAWIEDLIWIENIU W DIALEKTYCZNEJ TEOLOGII KAROLA BARTHA

### 1. Wprowadzenie

Młody wówczas jeszcze teolog protestancki z Tybingi, Eberhard Jüngel, przemawiając w 1968 roku na pogrzebie w Bazylei stwierdził: „Karol Barth dał swoim czasom wiele. One jednak zaczerpnęły z niego zbyt mało. Należy przypuszczać, że przyszłość teologii Bartha jest jeszcze daleko przed nami”<sup>1</sup> To przypuszczenie – mogłoby się wydawać, że brzmiące zbyt górnolotnie – poddane już próbie czasu, znalazło mimo wszystko swoje potwierdzenie. Świadczy o tym choćby ilość poważnych publikacji podejmujących za swój temat myśl teologa z Bazylei.

Karol Barth (1886-1968) był z pewnością teologiem wyjątkowym. Nie bez przyczyny jest on uważany po Marcinie Lutrze za największego teologa świata protestanckiego. Wiele jest przyczyn, któremu wyznaczają mu tak wyjątkową pozycję. Jedną z takich racji – patrząc z pozycji teologa katolickiego – jest olbrzymi wpływ, jaki wywarła jego myśl na teologię katolicką ostatnich dziesięcioleci. A przy tym jest to oddziaływanie wieloaspektowe.

Hans Urs v. Balthasar w swoich długoletnich studiach nad myślą Bartha, które uwieńczył monografią poświęconą jego teologii, określił go jako najwybitniejszego współczesnego przedstawiciela teologii protes-

---

<sup>1</sup> E. Jüngel, *Ansprache zum Tode Karl Barths*, in: K. Barth, *Gedenkfeier im Blaser Münster*, Zürich 1969, s. 41.

tanckiej<sup>2</sup>, a jego myśl jako piękną teologię, ponieważ łączy w sobie żarliwość i rzeczowość. Żarliwość wyraża się w sposobie pojmowania i uprawiania teologii, z kolei rzeczowość wiąże się z jej przedmiotem – jest nim Bóg, który objawił się światu w Jezusie Chrystusie<sup>3</sup>

Ze względu na epokowe wydarzenie, które miało miejsce w ostatnim czasie na płaszczyźnie ekumenicznej, a którym było podpisanie „Wspólnej Deklaracji katolicko-luterańskiej o usprawiedliwieniu” wydaje się być sprawą interesującą przebadanie stanowiska Bartha w tej kwestii<sup>4</sup> Tym bardziej, iż znany jest jego wkład w rozwój nauki o usprawiedliwieniu. Wprawdzie zdecydowana część jego twórczości przypada na czas przed Soborem Watykański II, a on sam nie uczestniczył w pracach posoborowych komisji ekumenicznych, ale charakterem swojej teologii kształtował już klimat pod przyszłe chrześcijańskie zbliżenie między luteranami a katolikami. Mimo tego czasowego dystansu warto jednak zapoznać się z teologią tego wielkiego Bazylejczyka.

Niniejsza praca będzie najpierw prezentacją samej teologii Bartha i przełomu, którego dokonał on nowatorstwem swojej teologicznej refleksji, określanej jako teologia dialektyczna. Następnie zostanie ukazana jego soteriologia, w kontekst której wpisane jest jego rozumienie nauki o usprawiedliwieniu.

---

<sup>2</sup> Por. H.U. v. Balthasar, *Karl Barth. Darstellung und Deutung seiner Theologie*, Olten-Köln 1951, s. 35.

<sup>3</sup> Por. *tamże*.

<sup>4</sup> 31 października 1999 r. doszło do podpisania w Augsburgu „Wspólnej Deklaracji luterańsko-katolickiej o usprawiedliwieniu” stanowiącej najważniejszy dokument od trwającego ponad trzydziestu lat intensywnego luterańsko – rzymskokatolickiego dialogu. Wybór tego niemieckiego miasta nie był przypadkowy. Augsburg stanowił jedną z głównych kolebek luteranizmu. Tam bowiem w 1530 r. uchwalono „Konfesję Augsburską” (*Confessio Augustana*) – podstawową księgę wyznaniową tego Kościoła. Ceremonia rozpoczęła się już 30 października spotkaniem w złotej sali augsburskiego ratusza. Następnie w bazylice św. Ulryka i Afry odbyły się ekumeniczne nieszpory. Z kolei w dniu następnym, tj. właśnie 31.10.1999 r., po porannej wspólnej modlitwie w katedrze katolickiej udano się do ewangelickiego kościoła św. Anny, gdzie w czasie nabożeństwa nastąpiło podpisanie „Wspólnej Deklaracji”. Stronę luterańską reprezentował przewodniczący Światowej Federacji Luterańskiej (ŚFL) bp Christian Krause oraz sekretarz generalny ŚFL Ishmael Noko, a także licznie zgromadzeni biskupi i przedstawiciele Kościołów przynależnych do Federacji Luterańskiej. Natomiast Stolicę Apostolską reprezentował kard. Edward I. Cassidy, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan i jej sekretarz bp Walter Kasper. Obecni byli też przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec bp Karl Lehmann wraz z przewodniczącym Komisji Ekumenicznej Konferencji Biskupów bp Paul-Werner Scheel.

## 2. Teologia dialektyczna K. Bartha

Karol Barth urodził się w 1886 roku w Bazylei (Szwajcaria). Po studiach teologicznych w Szwajcarii i w Niemczech u Adolfa v. Harnacka w Berlinie oraz u Wilhelma Herrmanna w Marburgu, podjął w 1911 r. pracę jako pastor Kościoła reformowanego w Safenwil, małym miasteczku swojego rodzinnego kraju. W 1921 r. został mianowany profesorem w Getyndze, a następnie w Münster. Pozbawiony przez nazistów katedry, przeniósł się na Uniwersytet w Bazylei, gdzie pozostał aż do śmierci. Uczestniczył w obradach Soboru Watykańskiego II, mając status obserwatora niekatolickiego<sup>5</sup>

Dystansując się od jemu ówczesnej protestanckiej teologii liberalnej, szwajcarski teolog odrzucił moralność idealistyczną i pietystyczny indywidualizm. Jednocześnie zaproponował kosmiczną i realistyczną koncepcję Królestwa Bożego, przedstawiając je na wzór organizmu rozwijającego się pośród ludzkości. Polemizując z teologią liberalną wykażał, że Jezus Chrystus nie przybył po to, aby ukazać nową formę doświadczenia religijnego czy pobożności, lecz przez swoje zmartwychwstanie zapoczątkować nowy świat, jaki graniczy z dawnym światem tak, jak styczna z kołem<sup>6</sup> Barth stanął tu na stanowisku zdecydowanej orientacji chrystocentrycznej. W historię chrystologii wpisało się przecież już mocno jego wyrażenie "koncentracja chrystologiczna" (*christologische Konzentration*), które zapożyczyła także teologia katolicka, a upowszechnił teolog tej miary, co H.U. v. Balthasar<sup>7</sup> Ta chrystologiczna opcja Bartha stała się z pewnością podstawą do tego, że A. Nossol nazywa go "największym od czasów reformacji protestanckim chrystologiem"<sup>8</sup>

Szwajcarski teolog poddał teologie protestancką potężnej kuracji wstrząsowej. Uświadomił jej splotenie dokonane przez teologię liberalną, która mówiąc o chrześcijaństwie uważała, iż jest teologią, podczas gdy

<sup>5</sup> Więcej na temat danych jego biograficznych por. R. Jenson, *Karl Barth*, w: D. Ford, *Theologen der Gegenwart*, Paderborn-München-Wien-Zürich 1993, ss. 27-51.

<sup>6</sup> Por. R. Winling, *Teologia współczesna 1945-1980*, Kraków 1990, ss. 40-41.

<sup>7</sup> Por. I. Bokwa, *Trynitarno-chrystologiczna interpretacja eschatologii w ujęciu Hansa Ursy von Balthasara*, Radom 1998, s. 43.

<sup>8</sup> A. Nossol, *Chrystologia Karola Bartha*, Lublin 1979, s. 5.

wszystko sprowadziła do powierzchownego humanizmu. Dyskusje między Barthem i jego współpracownikami doprowadziły do rozpadnięcia się jego grupy i zapoczątkowały powstanie teologii dialektycznej. Przeciwwstawiając się nadużywaniu metody historyczno-krytycznej, podkreślając transcendencję Boga i prymat Objawienia, Barth pomógł protestantom zachować ich tożsamość i zainicjował bardzo owocne odrodzenie<sup>9</sup>

Bóg – według Bartha – jest Bogiem “zakrytym” (*Deus absconditus*), Bogiem “całkiem innym” (*ganz andere*), do którego żadne pojęcie ani żadna rzeczywistość ludzka nie są w stanie dotrzeć. Nieskończoność boska i skończoność ludzka okazują się w ten sposób dialektycznie przeciwstawne. Ten etap teologii Bartha nazywany teologią dialektyczną (lub teologią kryzysu) wskazywał nie tylko na radykalną różność, ale nawet sprzeczność pomiędzy Bogiem a stworzonym przezeń światem<sup>10</sup> Na tym tle uwidacznia się też specyfika protestanckiej soteriologii, określanej przez teologa z Bazylei jako nauka o pojednaniu (*die Lehre von der Versöhnung*), której istotną część stanowi tematyka usprawiedliwienia. Barth wracając do nauki pierwszych reformatorów, a zwłaszcza Lutra, którego jedne poglądy niekiedy radykalizuje, a inne odrzuca, głosi w mocnych – a nawet skrajnych – sformułowaniach, absolutną transcendencję Boga, naprzeciw której sytuuje dramatyczną rzeczywistość grzechu, będącą ze swej strony wyrazem ludzkiej skończoności. Dlatego wydarzenie usprawiedliwienia jest całkowicie darmowym gestem Boga wobec człowieka, dokonującym się w Chrystusie.

W 1925 r. Barth powziął myśl opracowania obszernego wykładu całości doktryny chrześcijańskiej. Krytykując teologię liberalną, a zwłaszcza główne dzieła F. Schleiermachera “Wiara chrześcijańska” (*Der christliche Glaube*)<sup>11</sup>, postanowił swoją pracę zatytułować nie jako “doktrynę

---

<sup>9</sup> Por. R. Winling, *Teologia współczesna 1945-1980*, s. 42.

<sup>10</sup> Termin “teologia dialektyczna” odnosi się nie tylko do Bartha, ale do całej grupy teologów (np. Emil Brunner, R. Bultmann, Friedrich Gogarten, Reinhold Niebuhr, Paul Tillich, Eduard Turneisen) głoszących pogląd o radykalnej transcendencji boskiej wobec świata. Przeciwwstawiając się liberalistycznej teologii protestanckiej z końca XIX w. i na początku XX, wzywali do odrodzenia chrześcijaństwa i teologii poprzez powrót Ewangelii, do Jezusa Chrystusa, por. R. Jenson, *Karl Barth, dz. cyt.*, ss. 36-38; por. R. Gibellini, *La teologia del XX secolo*, Brescia (3) 1996, ss. 16-22.

<sup>11</sup> W swoim dziele *Der christliche Glaube nach den Grundsätzen der evangelischen Kirche im Zusammenhange dargestellt* (ukazało się ono w dwóch tomach w latach 1821/22, a wydanie ostateczne w 1830/31) Schleiermacher opiera dogmatykę na systematycznej analizie pobożnej chrześcijańskiej świadomości. Od strony metody dokonuje

wiary”, ale jako “dogmatykę” W 1927 opublikował pierwszy tom “Dogmatyki chrześcijańskiej” Praca ta przerwana, kilka lat później podjęta na nowo, ukazała się ostatecznie drukiem jako “Dogmatyka kościelna”<sup>12</sup> Tą zmianą autor pragnął pokazać, że teologia nie jest wiedzą niezależną czy indywidualistyczną, ale zadaniem, jakie rodzi się w łonie wspólnoty wiary i zakłada jej istnienie. W “Dogmatyce” – bezsprzecznie *opus magnum*, nad którym Barth pracował całe swoje życie, pozostawiając je nie dokończonym, choć zdołał napisać trzynaście tomów – zasadnicze ujęcie sprowadza się do teologii Słowa. Teologia Słowa to wiedza oparta całkowicie i wyłącznie na Słowie Bożym, jedynym źródle prawdziwego poznania Boga. Barth podkreśla tu – idąc dalej niż w swoim Komentarzu do *Listu do Rzymian*<sup>13</sup> – że nie można ograniczać się do przeciwstawiania grzechu ludzkiego i Bożego zbawienia, pomijając jedyny dostęp do Boga, który jest wynikiem uprzedniego zbliżenia Boga do człowieka w Chrystusie i poprzez Słowo<sup>14</sup>

Konsekwencje tego stanowiska zmusiły szwajcarskiego teologa do odrzucenia pojęcia “analogii bytu” Wchodząc w mocną polemikę z katolicyzmem uważał, że *analogia entis* jest próba “przemycenia” teologii naturalnej do teologii właściwej. W ten sposób występował on przeciwko zakładanemu naturalnemu poznaniu Boga, czyli próbom dochodzenia do prawdy Bożej wychodząc przy tym od ludzkiego doświadczenia. Takie tendencje Barth postrzegał jako fałsz i bałwochwalstwo, jako więzienie Boga w ludzkim świecie poznania. Dlatego postulował otwarcie ducha na religijne słuchanie Słowa Bożego, które człowieka sądzi i stawia w prawdzie. Teologia, jako wykład prawdy, w którą chrześcijanin wierzy i na której bazuje, otrzymuje światło pochodzące nie z doświadczenia ludzkiego (*analogia entis*), ale wyłącznie ze słowa objawienia, ponieważ

---

tego posługując się zarówno zniszczoną przez I. Kanta tradycyjną metafizyką, jak i oświeceniową krytykę dogmatów.

<sup>12</sup> Zob. K. Barth, *Kirchliche Dogmatik* (skrót KD), München-Zollikon 1932-1967, 12 tomów.

<sup>13</sup> Zob. K. Barth, *Der Römerbrief* (Zweite Auflage in neuer Bearbeitung), München 1922. Rezultatem duszpasterskiego doświadczenia Bartha był jego pierwszy Komentarz do *Listu do Rzymian* z roku 1919, natomiast właśnie ów drugi Komentarz z 1922 był już całkiem odmienny i stanowił manifest ruchu teologii dialektycznej.

<sup>14</sup> Por. J.I. Saranyana, J.L. Illianes, *Historia teologii*, Kraków 1997, ss. 463-464; por. R. Gibellini, *dz. cyt.*, ss. 22-29.

tylko to słowo dysponuje językiem (*analogia fidei*) pozwalającym adekwatnie mówić o Bogu<sup>15</sup>

Podsumowując można powiedzieć, że dzieło Bartha przyczyniło się mocno w środowiskach protestanckich do odnalezienia sensu wyjątkowości i transcendencji wiary chrześcijańskiej. Natomiast radykalne rozdzielanie, jakie zakłada on między pojmowaniem boskim a ludzkim, które prowadzi do pomniejszenia wartości człowieka i do pewnego pozytywizmu objawienia, należy uznać jako negatywną stronę jego teologicznej spuścizny. Ponadto trzeba także tu dodać, że wpływ Bartha zaznaczył się nie tylko na teologów protestanckich, ale – jak już wspomniano – również na katolickich<sup>16</sup>

### 3. Soteriologia jako nauka o pojednaniu

Już pobieżna lektura dzieł Bartha, a zwłaszcza jego „Dogmatyki”, upoważnia do stwierdzenia, że usprawiedliwienie zajmuje pozycję wyjątkową. W jego teologii chodzi w usprawiedliwieniu o przejście człowieka ze stanu bycia odrzuconym do bycia wybranym, z śmierci do życia. Chodzi tu o sąd Boży nad człowiekiem, który uzasadnia ten wyrok<sup>17</sup> Wychodząc z takiego ustawienia problemu teolog z Bazylei akcentuje szczególną ważność nauki o usprawiedliwieniu, wyrażającą się w wewnętrznej możliwości pojednania świata z Bogiem, a mianowicie: chcianego i sprawianego przez Boga nawrócenia do Niego grzesznego człowieka<sup>18</sup>

Barth widzi w usprawiedliwieniu szczególnie ważny aspekt chrześcijańskiego orędzia o pojednaniu, mimo że usprawiedliwienie nie zawsze i wszędzie było w Kościele Chrystusowym centrum i szczytem Ewangelii. Uważa, że twierdzenie Lutra i Melanchtona, według którego tylko Paweł nauczał o usprawiedliwieniu, jest przesadzone. Ta problematyka istniała także w patrystyce. A ponadto była także sprawą Kościoła Wschodu, któ-

<sup>15</sup> Por. J.I. Saranyana, J.L. Illianes, *dz. cyt.*, s. 464; por. I. Bokwa, *dz. cyt.*, s. 42; por. R. Jenson, *Karl Barth*, ss. 39-45.

<sup>16</sup> Por. J.I. Saranyana, J.L. Illianes, *dz. cyt.*, s. 465.

<sup>17</sup> Por. KD IV/1, 576. „Es geht darum, zu erklären, daß und inwiefern es in jener Geschichte, bzw. In dem dieser Geschichte zugrunde liegenden Urteil Gottes über den Menschen mit rechten Dingen zugeht: um den Aufweis des Rechtes Gottes, der da dem Menschen Recht gibt – und des Rechtes, das da dem Menschen von Gott gegeben wird”, s. 576.

<sup>18</sup> Por. KD IV/1, s. 577.

ry włączał ją w naukę o uświęceniu i powołaniu rozumianą jako przebóstwienie (*die Vergöttlichung, theosis*). Jest natomiast prawdą, że stała się “materiałem zapalnym” dopiero w dobie reformacji. Dlatego teolog z Bazylei sądzi, że kwestia usprawiedliwienia nie domaga się wcale przesadnej absolutyzacji czy monopolizacji. Ona sama w sobie już cieszy się szczególną godnością i koniecznością<sup>19</sup>

Stąd właściwe ustawienie problemu usprawiedliwienia wiąże się z centrum, jakim jest Bóg-Człowiek, Jezus Chrystus. Dogmatyka dla Bartha oznacza radykalną teologię chrystocentryczną. Szczególnie jest to widoczne w dwóch częściach pierwszego tomu “Kirchliche Dogmatik”, gdzie Słowo Boże jest identyczne z Chrystusem<sup>20</sup> Właściwa dogmatyka otwiera się wraz z tomem pt. “Nauka o Bogu” (“Gotteslehre”), która jest całkowicie zbudowana na bazie chrystologicznej (wychodząc od Soboru Chalcedońskiego)<sup>21</sup> Czym jest Bóg sam w sobie? To pytanie próbuje “Nauka o Bogu” rozwikłać w perspektywie aktu wiary. Natomiast pytanie o dzieła Boże stanowi treść pozostałych tomów “Dogmatyki” Omawiany przez nas teolog wskazuje na trzy wielkie dzieła Boga: stworzenie, pojednanie i odkupienie (dopełnienie).

Z powyższego widać więc, że Barth wcale nie pomniejszając znaczenia i pozycji usprawiedliwienia nadaje mu właściwe, głębokie chrystocentryczne odniesienie. Tym samym jego teologia na wiele lat przed ekumenicznym przełomem staje się - zapewne w sposób jeszcze nie do końca uświadomiony - wolna od niepotrzebnych międzywyznaniowych napięć i uprzedzeń i kreuje klimat dla przyszłego pojednania wśród podzielonych chrześcijan.

### 3.1. Usprawiedliwienie w nauce o pojednaniu

Bartha nauczanie o usprawiedliwieniu zostało przede wszystkim przedstawione w tomie czwartym jego dzieła życia. W tym tomie swojej “Kirchliche Dogmatik”, który składa się aż z trzech części, teolog z Bazy-

---

<sup>19</sup> Por. KD IV/1, ss. 588-589. “Das Problem der Rechtfertigung bedarf keiner künstlichen Verabsolutierung und Monopolstellung. Es hat seine besondere Würde und Notwendigkeit, der man nicht schlechter, sondern besser gerecht wird, wenn man es - ohne ihm einen Totalitätsanspruch zuzuschreiben, der ihm nicht angemessen ist /.../”

<sup>20</sup> Zob. KD I/1 oraz KD I/2.

<sup>21</sup> Zob. KD II/1 i II/2.

lei dokonuje tego, co dotąd uchodziło za nie spełniony postulat teologii reformacyjnej: ukazuje chrystologię i soteriologię jako jedność. Aby to osiągnąć, łączy on razem naukę o osobie Chrystusa z nauką o stanach Chrystusa. Dlatego tom VI/1 przedstawiając w jednym bóstwo Chrystusa i Jego przyjście do nas, opatrzony został tytułem “Pan jako Sługa” (“Der Herr als Knecht”). Tom IV/2 traktując o człowieczeństwie Chrystusa i naszym wywyższeniu do Boga, nosi tytuł “Sługa jako Pan” (“Der Knecht als Herr”). Natomiast w tomie IV/3 jest identyfikowana hipostatyczna unia bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie z wydarzeniem Jego przepowiedania, a wolumen ten zatytułowany został “Jezus Chrystus, prawdziwy Świadek” (“Jesus Christus, der wahre Zeuge”).

W ramach swojej doktryny o pojednaniu (*Versöhnungslehre*), której element zasadniczy to interesująca nas tematyka usprawiedliwienia, protestancki teolog, podaje także swój najpełniejszy wykład chrystologicznych poglądów<sup>22</sup> Usprawiedliwienie otrzymuje zatem głęboki i niezbywalny wymiar chrystologiczny. Chrystologia została scharakteryzowana przez zaakcentowanie jedności osoby i dzieła Jezusa Chrystusa, dwóch jego “stanów” jako Jednającego, Jego trzech zbawczych “urzędów” oraz roli krzyża i zmartwychwstania w pojednaniu. Sam Barth stwierdził, że “właściwa nauka o osobie i dziele Chrystusa posiada swe własne nieodzowne miejsce w obrębie doktryny o pojednaniu”<sup>23</sup> A. Nossol – opierając się na myśli B. Klapperta i E. Jüngela – tę część chrystologii Bartha określa nawet wprost jako “chrystologia pojednania”<sup>24</sup>

Wnikając głębiej w myśl szwajcarskiego teologa wypada dokonać pewnego uściślenia pojęć. Mimo że termin “pojednanie” zwyczajowo oddaje treść odkupienia, to jednak w jego “Dogmatyce kościelnej” pojęcie “odkupienie” oznacza zbawcze “wypełnienie” w znaczeniu eschatologicznym. Z kolei pojednanie najogólniej pojęte oznacza dla niego przywrócenie zniszczonej wspólnoty między Bogiem a człowiekiem, tzn. historiozbawczą realizację obietnicy przymierza<sup>25</sup> Znacznie szerzej opisuje

<sup>22</sup> Por. H. Dressel, *Krise und Neuansatz der Christologie*, Bern 1966, 46: “In Kirchlicher Dogmatik IV/1-3, die Lehre von der Versöhnung, haben wir eine umfassende christologische Darstellung, d.h. im Grunde, die ausgeführte Christologie Barths“

<sup>23</sup> KD, I/2, 3 (1938).

<sup>24</sup> Tak również tytułuje trzeci rozdział pierwszej części w swojej znakomitej pracy, por. A. Nossol, *dz. cyt.*, ss. 71-100.

<sup>25</sup> KD I/1, 430nn; KD IV/1, s. 22: “Die Versöhnung aber ist die Erfüllung des Bundes zwischen Gott und Mensch. Versöhnung ist die neue Bestätigung, die Wiederaufnahme einer zuvor bestehenden, dann mit Aufhebung bedrohten Gemeinschaft /.../. Wir

samą treść nauki o pojednaniu, którą postrzega jako potrójne poznanie Jezusa Chrystusa. Nauka o pojednaniu jest to "poznanie Jezusa Chrystusa, (1) który jest prawdziwym Bogiem, tzn. samo uniżającym się i dzięki temu jedynającym Bogiem. Jest On także (2) prawdziwym, przez Boga wywyższonym i pojednanym, człowiekiem i w tej jedności Boga i człowieka jest On (3) poręczycielem i świadkiem naszego pojednania"<sup>26</sup> Pojednanie rozumiane jako wypełnienie przymierza, zachodzi zatem w Jezusie Chrystusie. Pojednanie spełnia się w Chrystusie zarówno w swoim odgórnym aspekcie, w którym suwerenny akt samego Boga jest wydarzeniem Bożej łaski, jak też w swoim aspekcie oddolnym, polegającym na nowym bycie człowieka w Nim. Realizujący się właśnie tutaj proces usprawiedliwienia i uświęcenia człowieka jest mocno nacechowany wymiarem chrystologicznym. Jezus Chrystus jest prawdziwym i jedynym pośrednikiem; w Nim spotykają się jako jedność "jednający Bóg jako taki, w suwerennym akcie swojej łaski, oraz pojednany człowiek jako taki, w swoim – przez ten właśnie Boży akt ustanowionym – bycie; schodzą się zarówno skłonienie się Boga ku człowiekowi, jak też spowodowane przez nie zwrócenie się człowieka do Boga, więcej jeszcze: nie tylko się schodzą, lecz są rzeczywiste i widzialne w identyczności"<sup>27</sup> Chrystologia i nauka o pojednaniu tworzą zatem u Bartha nierozzerwalną jedność, dlatego też jak zostanie wykazane, jego ujęcie nauki o usprawiedliwieniu jest niemożliwe do uchwycenia, jeśli nie będzie ona prezentowana bez ciągłego odniesienia do chrystologii.

Wizja usprawiedliwienia w wydaniu Bartha wpleciona w jego koncepcję pojednania to wizja chrystologiczna, jaką cechują odmienne ontyczne sposoby bytowania Jezusa będącego Chrystusem, jak i Jego działanie w tych różnych *esse*. Omawiany przez nas teolog ukazuje dwa stany Jezusa Chrystusa, który dokonuje dzieła pojednania; chodzi tu o stan uniżenia Syna Bożego oraz Jego wywyższenie, a także o trzy zbaw-

---

nennen die zwischen Gott und dem Menschen zuvor bestehende, dann gestörte und bedrohte Gemeinschaft, deren Absicht in Jesus Christus und also im Werk der Versöhnung erfüllt wird, den Bund"

<sup>26</sup> KD IV/1, s. 83: "Lehre von der Versöhnung ist die Erkenntnis Jesu Christi, der (1) der wahre, nämlich der sich selbst erniedrigende und so der versöhnende Gott, aber (2) auch der wahre, nämlich der von Gott erhöhte und so versöhnte Mensch, und der in der Einheit beider (3) der Bürge und Zeuge unserer Versöhnung ist"

<sup>27</sup> KD IV/1, 133; por. A. Nossol, *dz. cyt.*, ss. 72-73.

cze urzędy Jezusa Chrystusa. Jezus Chrystus spełniając urząd kapłana, króla i proroka dokonuje pojednania między Bogiem a człowiekiem.

Powyższa prezentacja nauki o usprawiedliwieniu w systemie teologii dialektycznej K. Bartha pozwala nam ostatecznie na wyciągnięcie paru interesujących wniosków. Po pierwsze, rekonstrukcja teologicznej myśli Bartha pozwala nam dostrzec przede wszystkim jej nowatorski charakter. Barth odchodząc zdecydowanie od wszechwładnie panującej za jego życia teologii liberalnej, zapoczątkowuje teologię dialektyczną. Ten nowy kierunek nie tylko ratuje ówczesną teologię protestancką znajdującą się w bardzo poważnym kryzysie, ale staje się źródłem jej odrodzenia i także inspiracją dla teologii katolickiej. Po wtóre, podkreślenie w teologii dialektycznej transcendencji Boga jako „zupełnie innego” od stworzonego przez Niego świata przywraca całej teologii opcję teocentryczną w miejsce fałszywej antropocentryczności, tak mocno postulowanej przez teologię liberalną. Ponadto Barth ukazując łaskawość Boga w Jezusie Chrystusie przypomina o pojednaniu między Bogiem a człowiekiem, a które zachodzi jedynie dzięki Jezusowi Chrystusowi. Teolog z Bazylei osiąga to, co dotąd uchodziło za nie spełniony postulat teologii reformacyjnej: ujmuje chrystologię i soteriologię jako jedność; łączy on razem naukę o osobie Chrystusa z nauką o stanach Chrystusa. W tym kontekście nauka o pojednaniu (soteriologia) sprowadza się dla Bartha do usprawiedliwienia w Chrystusie.

## DIE RECHTFERTIGUNGSLEHRE IN DER DIALEKTISCHEN THEOLOGIE K. BARTHS

### Zusammenfassung

Der obige Aufsatz will vor allem und zuerst den Charakter der Theologie K. Barths präsentieren. Man darf nicht vergessen, dass er als Verfasser der dialektischen Theologie gilt. In der Auseinandersetzung mit der liberalen Theologie betonte Barth in seinem dialektischen System die Transzendenz Gottes und die Primat der Offenbarung. Und das höchste Ereignis der Offenbarung sind Jesu Geburt, Werk, Kreuzigung und Auferweckung. Er umkehrte das Denkschema des Neuprotestantismus dadurch, dass er nicht nach Jesu Platz fragte, sondern nach unserem Platz in seiner Geschichte. Damit schuf er die erste christologi-

sche Metaphysik der Westkirche, die sich mit den großartigen ostkirchlichen Schöpfungen von Gregor von Nazianz oder Maximus Confessor messen kann.

Unter diesem neuen Blickwinkel vereinigte Barth die Soteriologie mit Christologie. Die Soteriologie verstand er als die Versöhnungslehre, die durchaus auf Jesus Christus orientiert ist. Die Versöhnungslehre ist für ihn die Rechtfertigung des Menschen. In der Rechtfertigung geht es für Barth dagegen um den Übergang des Menschen aus dem Verworfensein zum Erwähltsein, vom Tod zum Leben; es geht um das diesen Übergang begründende gnädige Urteil Gottes über den Menschen. Die Rechtfertigungslehre versucht dies einsehbar und verständlich zu machen. Allerdings hängt der Vollzug der Rechtfertigung ganz und gar an Jesus Christus. Ohne seinen Tod, ohne seine Auferstehung ist an unsere Rechtfertigung nicht zu denken. Sie hängt für Barth am Faktum, dass Gott in seinem Sohne Mensch geworden ist. Bei Jesus Christus, der uns mit Gott versöhnt, müssen wir also anfangen, wenn wir die Rechtfertigung näher verstehen lernen wollen.